



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

DZIENNIK CZĘSTOCHOWSKI

Polityczny, społeczny, ekonomiczny i literacki
Poświęcony sprawom miejscowym oraz

ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO **CENA 3 kop.**

CENA PRENUMERATY
 dla miejscowych i zamiejscowych:
 Rocznie Rb. 6.—
 Półrocznie — 3.—
 Kwartałnie — 1.50
 Miesięcznie — 50

Adres Redakcji i Administracji: Częstochowa Aleja II № 38, telefonu № 50,
 skrzynka pocztowa № 21, adres telegraficzny „Diennik-Częstochowa”.
 Redakcja otwarta tylko w dni powszednie od godz. 5-jej do 7-jej wieczorem.
 Administracja w dni powszednie do godz. 6-jej wieczorem, w niedziele i święta
 do godz. 11-jej rano. Rękopisy bez zastrzeżenia nie zwracają się.
 Prenumerate i ogłoszenia w Częstochowie przyjmuje księg. p.f. J. Nowicki i S-ka.

CENA OGŁOSZENIA:
 Za jeden wiersz lub jego miejsce na
 1-szej stronie 30 k., na IV-jej 10 k.
 Reklamy i Nekrologia za wiersz 20 k.
 Nadane za wiersz 50 kop.
 Ogłoszenia drobne po 3 kop. za wyraz.

Z dniem 10 Sierpnia, otwarta została
Apteka
 przy Alei I-jej № 12.
H. Arbajter.

560-10-1
Dentysta SZATENSTEIN
 plombowanie, wyjwowanie zębów bez bólu,
 sztuczne zęby bez podniebienia.
 Sosnowiec, ulica Targowa.

Dr. Jakób Puterman
powrócił.
 Choroby wewnętrzne i dziecięce. Analizy che-
 miczno-mikroskopowe.
 Sosnowiec, ulica Główna, dom W. Oppenheima,
 vis a vis dworca W.W.D.Z. 639-31

DENTYSTA
Adolf Gelbard
 wraca dnia 29 Sierpnia. 656-41

Lokal zaraz
do wynajęcia
 po szkole p. Majera. Wiadomość: Teatralna 13.

Dr. J. Szpiganowicz
 po powrocie z Dalekiego Wschodu
 zamieszkał ponownie w SOSNOWCU.
 przy ulicy Warszawskiej, w domu p. Pachtera
 i znacznie przyjmował chorych od 1 Sierpnia.
 556-10-7

Dentysta 614-3-3
Marjan PUCHALSKI
 II-ga Aleja № 26 róg Teatralnej, w domu Dr.
 Wasserthala (nad Apteką W-go Długosza).

Leżary-Dentysta M. Grejniec
 Leczenie, plombowanie, wyjwowanie zębów bez
 bólu, zęby sztuczne bez podniebienia.
 II-ga Aleja № 18 k. poni Różdka, przy skrzyż. ul. P. Karłowicza.

BUFET
 przy RESURSIE OBYWATELSKIEJ,
 wydaje śniadania, obiady, kolacje, trunki kra-
 jowe i zagraniczne.
 Aleja II-ga № 43, dom P. Libermana, wejście
 z podwórza, i piętro.
 Spasowicz.

Kalendarzyk.
 D. 27 Sierpnia.
Imiona chrześcijańskie: dziś Prż. rel. św. Ka-
 zimierza Kr. W., jutro Augustyna BWDK.
Imiona słowiańskie: dziś Rzedziszawa, jutro
 Wyszemira.
Wschód słońca g. 4 m. 59, zachód g. 7 m. 04.
Daty historyczne: 1610. Stanisław Żółkow-
 ski zawiera umowę z bojarami moskie-
 wskimi.
Muzeum ludowe: Okazy z higieny ludowej,
 wejście 5 kop.

W sprawie ochrony zdrowia robotników.

Walczą robotnicy o wolność, o prawa oby-
 wateńskie, walczą o lepsze pewniejsze jutro,
 walczą o sprawiedliwą płacę, o krótszy dzień
 pracy itd.

Leżą jest jeszcze jeden wróg, okrutny, o
 którym może nawet nie pomyśleli robotnicy, a któ-
 ry tak często nawiedza zarówno ciemne wil-
 gotne piwnice, jak i wysokie duszne poddasza,
 gdzie zwykle lud robotczy się gnieździ. Tym
 wrogiem — to choroba w różnych postaciach.
 Jakież bowiem często śmierle wyciąga swą
 trupią rękę po młode życie robotnika! Z
 tym wrogiem trzeba podjąć walkę, by przed-
 wześnie nie wpędził nas do grobu.

Wiasnie niedawno, bo 9—14 czerwca bieżą-
 cego roku, odbył się w Medjolanie we Wło-
 szach Zjazd międzynarodowy w sprawie ochro-
 ny zdrowia robotnika. Brało w nim udział
 200 osób, głównie lekarzy i działaczy społecz-
 nych z Włoch, Niemiec, Anglii, Austrii, Belgii,
 Francji i Holandji, byli też i przedstawiciele
 rządów i delegaci związków robotniczych.

Naradzano się nad tem, jak zapobiedz, o
 ile możność, tym chorobom, które trapią spe-
 cjalnie lud przedewszystkiem klasę robotniczą.
 Podzielano się wynikami własnych spostrzeżeń,
 doświadczonych i badań naukowych. Głównie zaś
 zastanawiano się nad tem, jak mają współdział-
 ać i co robić państwa, społeczeństwo, miasta i
 gminy, oraz same związki robotnicze, by zupeł-
 nie usunąć lub, o ile można, zmniejszyć te tak
 liczne, a różnorodnie choroby, które wynikają
 wyłącznie z opłakanych, strasznych warunków,
 w jakich robotnik żyje i pracuje.

Poruszano na tym zjeździe różne bardzo
 ciekawe i pożyteczne rzeczy.

Profesor florencki Pieraccini miał bardzo
 ciekawy odczyt o tem p. t. „O ile czas pracy
 wpływa na jej wydajność”. Licznymi przykła-
 dami i dowodami stwierdził, że im dłużej pra-
 cuje robotnik czy to umysłowo czy też fizy-
 cznie, bez żadnej przerwy, tem mniej pod koniec
 wytwarza. Im dłużej praca się ciągnie, tem
 mniej jest wydajna i owocna. Najmniej wy-
 rabia robotnik w godzinie przedobiedniej i pod
 wieczór; najwięcej zaś w tym czasie niszczy
 materiału i najczęściej psuje maszyny; najlicz-
 niejse również w tym czasie są nieszczęśliwe
 wypadki okaleczenia się, bo robotnik zmęczony
 już i wyczerpany nie ma tej przytomności u-
 mysłu i sprężystości.

Przeto zwyczaj powszechnie praktykowa-
 ny po fabrykach, że robotników w ciągu ca-
 łego dnia pracy ma jeden tylko odpoczynek
 od 1 do 2 godzin na obiad, jest niedobry i
 bezwarunkowo należy go zmienić. Lepiej je-
 zeli robotnik będzie choć krócej, ale są to czę-
 ściej odpoczywał; więcej robi, a mniej sobie
 na zdrowiu zaszkodzi.

Należy więc zaprowadzić po fabrykach
 w czasie pracy częstsze przerwy dla wyt-
 chnienia.

Po wstuchaniu odczytu zjazd wyraził z-
 czenie, by państwa zajęły się rozpatrzeniem tej
 tak ważnej sprawy — by przez odpowiednie pra-
 wa ustanowiły, jak długo bez żadnej przerwy
 i wyczerpania wolno w różnych gałęziach
 przemysłu zatrudniać robotnika bez uszczerbku
 dla jego zdrowia, a także jak często mają być
 te przerwy na odpoczynek?

Doktor Lusanna, włoski mówił „o wpływie
 alkoholu t. j. trunków upajających na siły czo-
 wieka”. Trunki działają wogóle ujemnie na
 siły robotnika; na chwilę podniecają i rozpała-

ją, ale wkrótce następuje jeszcze większe znu-
 żenie, wyczerpanie i upadek sił. Trunki często
 i w większej ilości użyte wyniszczają siły i zdro-
 wie człowieka, zatrują cały jego organizm.

Zważywszy zdania różnych mówców, któ-
 rzy zabierali głos w sprawie używania trunków,
 zjazd orzekł, że aczkolwiek alkohol t. j. trunki
 użyty w małej ilości może i nie jest szkodliwy
 dla zdrowia, to jednak jest zbyteczny dla zdro-
 wia człowieka — zupełnie można się obejść
 bez niego — a z wielu względów należy go
 usunąć z życia ludzkiego i zwalczać.

Profesor Massalongo mówił o spustosze-
 niach, jakie sprawia gruźlica, czyli suchoty po-
 między robotnikami, kończąc mowę zaznaczył,
 że państwo powinno przez rozumne prawoda-
 wstwo i różne zakłady społeczne wystąpić do
 walki z tym strasznym wrogiem ludzkości, tak
 jak występuje do walki z cholera i innymi za-
 raźliwymi chorobami; gdyż dobra wola poja-
 dynych ludzi lub nawet całych stowaryszeń
 tyle tu znaczy, co kropla w morzu, nie zdoła
 całego ogromu zła usunąć.

Zastanawiano się też nad różnymi choro-
 bami zawodowymi, to jest takimi, które są
 związane z zawodem i botnika, z rodzajem
 pracy, jaką wykonują. Stwierdzono, że bar-
 dzo szkodliwy dla zdrowia jest praca po fabrykach zapa-
 lek, gdzie do ich wyrobienia używają białej
 lub żółtej siarki, po fabrykach, gdzie do wyro-
 bów używają rtęci czyli żywego srebra, zdarza-
 ją się tam częste wypadki otrucia.

Wreszcie bardzo ważne rozprawy toczono
 o pracy nocnej. Stwierdza, że praca nocna nie
 odpowiada ustrojowi ciała człowieka, jest sprze-
 czna z jego naturą, gdyż we dnie ma człowiek
 pracować. Praca nocna szkodliwie wpływa na
 siły i zdrowie robotnika. Więc należy dążyć
 o ile się da do zniesienia lub przynajmniej o-
 graniczenia pracy nocnej dla wszystkich. Zjazd
 orzekł, że praca nocna wogóle, a młodzieży
 męskiej do 18 roku życia bezwarunkowo cał-
 kowicie powinna być wzbroniona.

Następny zjazd w sprawie ochrony zdro-
 wia robotników uchwalono odbyć w 1908 roku
 w Paryżu.

Jakie znaczenie mają takie zjazdy i u-
 chwały?

Nikogo one zmusić nie zobowiązują nie
 mogą. Czy te uchwały będą kiedyś wprowa-
 dzone w życie, zależy to od wielu okoliczności,
 a najbardziej od dobrej woli i od troskliwości
 państwa o dobro ludu.

Lecz bądź, co bądź te zjazdy wyrabia-
 ją opinię publiczną i wywierają na państwa
 pewien rodzaj przymusu moralnego, a robotni-
 kom dają wskazówkę, w jakim kierunku mają
 iść i czego domagać się od państwa i społe-
 czeństwa.

Więc i my korzystajmy z rad i wskazo-
 wek tego zjazdu, tych znacznych i szlachetnych
 ludzi, co tak dbają o dobro ludu pracującego.
 Cześć im za to!

Konferencja szkolna.

Grodzisk, 24 sierpnia.
(Korespondencja własna.)

Zrzeszenie nauczycieli, zakładając u nas
 szkołę średnią 7-klasową, dla nie tylko o samą
 szkołę, lecz i o nawiązanie stałego stosunku z
 rodzicami i społeczeństwem. Wyrazem tej
 łączności są konferencje w sprawach szkol-
 nych.

W Sobotę 18 sierpnia r.b. w sali „Lutni”
 mieliśmy wielką serję odczytów.

Wykonywa: pomniki, figury, portrety, otarze, roboty przy budowach kosciół, jako też i każde roboty w zakresie rzemieślniczym i artystycznym. Zaktad podjął się
 dające, co najwzajemniejszych do najwymowniejszych pod względem artystycznym wykończenia, ze wszystkich krajowych i zagranicz-
 nych prima materiałów kamienia i drewna. Dekoreacje domów od reki modelowane i wszelkie roboty statutowe. Zaktad podjął się
 Artystyczny Zakład Rzeźbiarsko-Kawieniarski
 Łódź, ul. Wągrowa 10. Proszowski w Częstochowie.

atury europejskiej
 zyk hebrajski
 wie w każdym
 zai, jedno zaś
 jonistycznych
 kiego".
 swol.
 na Jasną Gó
 ęczyński, 330
 skiego, 700
 ónskiego
 wa,
 orresponden
 a korespond
 e bezna
 nego, który
 diał zachowa
 Nieznajomy
 by, rozcho
 deżurował
 i wolno
 o znacnie
 danie sprac
 ocznie się
 dniu.
 oskarżenia
 zostały już
 ciągnięcia
 zialności o
 rchczas je
 wieście czy
 eszło do a
 zabrało i
 tego i Lu
 acownik a
 z ban
 do dwóch
 ten z tych
 aresztowa
 oniono.
 w jubiler
 armujące
 y pogrom
 je okaza
 brali szafę
 owane zaś
 ęciu ludzi
 P mono
 powiecie.
 kom. ce
 rodzie ra
 ostali za
 nastąpi
 bulwarze
 i hotelu
 waju je
 ak sądzi
 w, nauo
 zniaczył
 paiku
 baru ran
 ajna kor
 mitingu
 niedokla
 niono zaś
 onostawie
 onisti się
 i.
 nistrów
 y zama
 zed dom
 ów była
 wpućci.

oni usiłowali przemocą wtargnąć do gabinetu. Podczas szamotania się ze służbą je-
 ze sprawców przebrany za oficera żandar-
 upuścić na podłogę bombę, która eksplo-
 wała ze straszną siłą. Zburzone zostały do-
 kumenty, przedpokój, poczekalnia, pokój dla
 i przedsiónek. Balkon na drugim
 nie uszkodzony, ściany drewniane wywalone.
 Minister, który przyjmował w gabinecie.
 Dzieci jego, znajdujące się na zniszczo-
 balce, odniosły ciężkie rany. Ciężko
 jest starsza córka, lecz lekarze mnie-
 że uda im się uniknąć amputacji obu
 r. Syn otrzymał ranę w biodro.
 Ogólna liczba ofiar wynosi około 60, z
 zabitych 22 osoby. Z czterech sprawców
 zachu jeden ocalał i został aresztowany.
 Oprócz generała Zamiatina, członka mini-
 strowym spraw wewnętrznych, Cawostowa, mi-
 a ceremonii, Woronina, padli ofiarą wybu-
 chów książę Nakasizda, członek jarosławskiej
 miejskiej Szejfogi, żandarmi, policjanci z
 i ministra. Ranionych zostało 25 osób,
 ich nieurzędniczo i szerególnych poru-
 Prisiełkow i Jabłonski oraz generał ar-
 nieznany z nazwiska. Stołypiniowi zło-
 wzię w mieszkaniu w mieście wielcy
 ięgi oraz liczni dygnitarze państwowi.
 PETERSBURG, 26 TAP. Stwierdzono z za-
 mianych badań co do zamachu na Stołypina
 że sprawy przybyli z Moskwy koleją war-
 szę nie miłkołajewską i zatrzymali się w
 w miejsc umeblowanych przy ul. Morskiej
 15. Powóz wynajęto w zakładzie. Dzień
 przed sprawcy w powozie tym byli w par-
 „Olimpia” w „Nowej operze”. Główny spia-
 wie, którego ciała służyła warta wojskowa
 młodzieńcem w latach 25—27 przystojnym
 nie zbudowanym i muskularnym. Pod
 ęgami nowego mundur ujrano brudną
 i marynarkę, które potwierdzają fakt
 zranienia się. Na parę dni przed zamachem
 Stołypina przyszedł dymisjonowany oficer Bo-
 kina w celu uprzedzenia o zamachu, ale nie
 był przyjęty.
 Wieczorem 24 bm. z rozporządzenia po-
 cznika ministra, Makarewa, Boborykin otrzy-
 kierownictwo nad oddziałem ochrony w
 W chwili wybuchu minister przyjmował
 gabinetu prezesa szlachty sibirskiej Poli-
 towa i prezesa Zarządu Bielakowa, którzy
 idzą, że było parę wybuchów, dwa lub
 Pierwsze słowa ministra były: „Gdzie jest
 ja rodzina?”
 Ujrawszy, że część willi leży w gruzach,
 nster pierwszy skierował się do szczątków
 an i usunął deski, belki, wyciągnął z
 z gruzów swe dzieci. Córka ministra Nata-
 ma obie nogi poszarpane, gołeniec połama-
 na prawej nodze stawy wyszły na wierzch,
 iście rany wielkości od 8 do 10 centymetrów
 głosci. Trzyletni Akadusz ma prawe biod-
 łamane i ranę szarpaną głowy. Obie rany
 zasypane pyłem. Doktorzy obawiają się za-
 zenia krwi. Doradzają oni amputację nog w
 a ocalenia dziewczynki. Chirurg Pawłow do-
 chęzas nie uznaje tego za konieczne.
 Wieczorem do szpitala w Petropawłowsku
 wzięto 28 trupów i 24 rannych.
 Przykry widok sprawia szpital, pełen krzy-
 i jęku rannych i szlochów rodziny.
 Jeszcze straszniejszy obraz przedstawia
 piarnia, przepełniona trupami, przeważnie z
 zranieniami częściami ciała.
 Wiele trupów wygląda raczej na masy
 kształtne, bez głowy, nóg i rąk. Oddziel-
 na stronie ułożono ciało jednego ze spi-
 wców. Twarz ma opaloną, skórę na szyi
 ra, pierś poraniona, żołądek rozerwany.

wewnętrzności wypadły, nogi połamane, ręce po-
 ranione.
 Tuż obok leży ciało starego swajcara Kle-
 mentjewa, który przesłużył przeszło 40 lat u
 szesnastu ministrów.
 PETERSBURG, 26 TAP. Podczas wybu-
 chu w willi prezesa ministrów ranieni zostali i
 znajdują się w szpitalu petropawłowskim: Be-
 nański Stanisław, poranienie kości powiekowej;
 Mikołaj Kunzurov, poszarpane kości czołowej;
 doktor Fechner szarpane rany głowy. Munk
 rany nog; Chodkiewicz Włodzimierz, połamane
 kości żebrowej; Ginter raniiony w pierś; Mi-
 chajłow Birgalskij, rany całego ciała; Dulewicz
 połamane gołenki; Wezdelin raniiony w biodra;
 Mateusz Bielajew agent ochrony połamane
 kości czołowej; Kozancew Piotr, agent ochrony,
 Zolewicz, i doktor inoziemcew—rany nóg.
 PETERSBURG, 26. TAP. Jego Cesarska
 Mość uszczęśliwił prezesa rady ministrów na-
 stępującą depezą:
 „Nie znajduję słów, aby wyrazić swe o-
 burzenie. Dzięki Bogu, żeś Pan ocalał. Całą
 duszą spodziewam się, że zdrowie Pańskiego
 syna i córki wkrótce poprawi się, jak również
 i reszty rannych.”
 MIKOŁAJ.
 PETERSBURG, 26. TAP. Prezes rady
 ministrów otrzymał depezę z wyrazem współ-
 uczucia od wielkich książąt Włodzimierza Ale-
 ksandrowicza, Aleksandra Mikołajewicza, Ko-
 stantego Konstantynowicza, Marii Pawłowny,
 Elżbiety Teodorówny, Keeni Aleksandrowny, i
 Eugeni Maksymilianowny, jak również wiele
 depeż od dygnitarzy, między inne od hr.
 Witze.
 Konsylium lekarzy zebrane u córki Stoły-
 pina przyszło do wniosku, że stan ofiary jest
 nader poważny, jakkolwiek konieczności na-
 tychmiastowej operacji nie widzą.
 Zabójstwo generała.
 PETERSBURG, 26. TAP. Dowódca puł-
 ku siemionowskiego, generał Min, znajdował się
 z żoną i córką na peronie nowego foksalu w
 Peterhofie. Koło godziny dziewiętej wieczorem
 zbliżyła się do nich nieznana dziewczynka i
 wyrzuciła z brzońgi, zabijając generała na
 miejscu. Żona generała schwyła dziewczyn-
 kę za rękę, poczem sprawczyni została areszto-
 wana. Odmawia ona wyznania nazwiska.
 Na peronie foksalu znaleziono bombę na-
 pełnioną.
 Wrzenie w Hiszpanii.
 BILBAO 24 TAP. Porządek na ulicach
 miasta utrzymuje wojsko.
 Dzielniki nie wychodzą. W starciach po-
 licji ze strajkującymi z obu stron są zabici i
 ranni. Zarządzono liczne aresztowania. Zam-
 knięto klub robotniczy. Wszystkie obchody
 uroczyste zostały odroczone. Pracodawcy go-
 dzą się na ustępstwa. Koło Kastrourdiales

strajkujący usiłowali zatrzymać ruch pociągów.
 Milicję miejską przyjęto gradem kamieni, skut-
 kiem czego dała salwę, od której dwóch ludzi
 padło, trzech zaś odniosło rany.

Częstochowskie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu
 Kapitał gwarancyjny Rub. 767,250 Rubli.
 podaje do wiadomości, że od kapitałów na lo-
 kację płaci:
 za wymówieniem a/e 4%
 - - - - - 5-0 dniowem 4 1/2%
 - - - - - 1 miesięczn, 5%
 - - - - - 3 " 5 1/2%
 - - - - - 6 " 6%
 - - - - - rocznie 6 1/2%
 oprócz tego Towarzystwo pomiędzy innymi
 1) Przyjmuje do incassa: **weksle, przekazy,**
akcepty na wszystkie miejscowości Królestwa,
Cesarstwa i Zagranicę; frachty, oraz uskutecz-
nia ściąganie podpisu na wekslach przy mini-
malnej prowizji 20 kop. od sztuki.
 2) Wydaje **przekazy (Czeki)** na wszystkie
 główne miasta Europy.
 3) Kupuje, sprzedaje, lub bierze w komis
 papiery publiczne.
 4) Wydaje **pożyczki** na zastaw papierów
 publicznych do wysokości 90% ceny giełdowej.
 5) **Asekuruje pożyczki** premjowe wszy-
 stkich emisji.
 6) Dyskontuje **weksle** członkom T-swa.
 7) Kupuje i sprzedaje **monety zagraniczne.**
Zarząd.

**8-klasowe
 Gimnazjum Polskie,**
 założone
 przez grono mieszkańców m. Częstochowy.
 Program nauk do nabycia w kancelarji
 Gimnazjum (Teatralna 7).
 Egzaminy 25 b. m. Lekcje 3 września.
 Zapisy przyjmuje codziennie od 10 do 1.
 Dyrektor Gimnazjum
Walerjan Kuropatwiński.

Powróciwszy
 z podróży, zacząłem nadal z d. 14 Sierpnia
 praktykować.
Dentysta Szatenstein,
 Sosnowiec, ulica Targowa. 619—1-1

SZKOŁA MUZYCZNA Zaw. p. Min. Spr. Wew.
 Aleja II, № 42. Zapisy
 codziennie. Wydaje świad. nauczycielskie i patenty.

OSTRZEŻENIE.

Dowiedziawszy się, że od pewnego czasu
 niesumienni kupcy nadużywają zaufania publicz-
 ności w ten sposób, że sprzedają bieliznę papie-
 rową znacznie gorszego gatunku, obcego wyro-
 bu za naszą, dopuszczając się w tym celu chy-
 trego manewru, że kładą obcy lichy towar w na-
 sze lub też w pudełka do złudzenia do naszych
 podobne.

Zwracamy przeto niniejszem uwagę Szan. publiczności za to nad-
 wzięcie i uwiadomiamy zarazem, że każda sztuka naszej bielizny, opa-
 kowana jest naszą firmą **MEY & EDLICH, Leipzig** i naszą marką fa-
 rykującą



Mey i Edlich
 Leipzig - Flagwitz.

Pamiętka
poświęcenia Wieży Jasnogórskiej.

Jest do nabycia w Księgarni pod Jasną Górą:
 „Dokument historyczny, umieszczony w kuli na Wieży
 Jasnogórskiej, zawierający historję odbudowy wieży”.
 w księgarni pod Jasną Górą.
Cena 5 kop.
 Sprzedawcom znaczne ustępstwa.

Nieocenione podczas lata, polecane przez lekarzy.



NESTLE
MACZKA DLA DZIECI
MLEKO ZGĘSZCZONE NESTLE

Originalne tylko we francuskim opakowaniu
 Wstrzeżać się niemieckich fałszyfikatów, szkodliwych dla
 zdrowia.

Rozkład jazdy.

Od strony Warszawy do Sosnowca.				Od strony Sosnowca do Warszawy.			
Nr	Pociągi	Przejazd do godziny	Przejazd min.	Nr	Pociągi	Przejazd do godziny	Przejazd min.
1	Kurjer	4,19	8	56	Osob.-tow.	12,06	15
19	Zwycasjny	8,34	10	20	Zwycasjny	1,52	10
55	Osob.-tow.	9,54	20	2	Kurjer	2,46	08
9	Pocztowy	11,37	10	40	Miejsc. zw.	—	—
15	Zwycasjny	2,37	8	16	Zwycasjny	9,44	08
17	—	5,48	10	6	Pospieszny	11,19	10
5	Pospieszny	7,19	8	10	Pocztowy	3,36	10
87	Tylko z Piotrkowa zw.	5,47	25	18	Zwycasjny	6,34	08
39	Zwycasjny	12.—	—	38	Tylko do Piotrk.	9,59	10

Z Częstochowy do Herbów.		Z Herbów do Częstochowy.	
O g. 7,58 rano		O g. 10,12 rano	
9,08	"	1,06	po poł.
12,04	w połud.	4,50	"
3,35	po poł.	8,19	wieczór.
6,13	wieczór.		
Z Herbów pruskich do Katowic:		9,27 rano, 8,04 wieczór.	
Z Herbów pruskich do Wrocławia:		11,31 r., 2,02 popoł., 5,24 popoł.	

Hotel ANGIELSKI
w bliskości dworca kolej.
Posiada numerów 42, od Rb. 1.20 do Rb. 3
z pocztową, usługą i oświetleniem elektrycznym.
Telefon — Restauracja — Salon balowy — Oranżeria miejscowa
dostarcza kwiatów dekoracyjnych.
KARETY i POWOZY na miejscu można zamawiać.
177-521-

My niżej podpisani, mamy honor zakomunikować niniejszym Szanownej Publiczności

miasta Częstochowy i okolic,
że z powodu powiększenia pensji pracownikom naszym, drożyzny materiałów cukierniczych i t. p. jesteśmy zmuszeni, idąc za przykładem Warszawy i Łodzi, podnieść cokolwiek ceny w naszych cukierniach, a mianowicie kosztuje obecnie:

- Szklanka kawy białej — 12 k.
- Filizanka białej lub czarnej — 8 k.
- Szklanka herbaty czystej lub z cytr. 8 k.
- " " " " ze śmietanką 10 k.
- Ciastka drożdżowe, pół-francuskie, francuskie i parzone sztuka 4 k.
- Deserowe i inne bez zmiany.

Z poważaniem
B. Rudzki, Jan Raszke, I. Klejn, E. Lindaur,
W. Jackowski, Feliks Miechołek.

SZKOŁA POLSKA W Zawierciu.
W bieżącym roku szkolnym otwarte będą CZTERY KLASY.
Zapis przyjmuje w nieobecności dyrektora, prezes Komitetu organizacyjnego p. Feliks Wolski. 654—2-2

Generalna reprezentacja na Król. Polskie, kaucjonowanego na 15000 Rb.
Domu Komisowego „RUS”
w Rostowie nad Donem,
Gąssowski i S-ka Warszawa, Erywańska 16
telefon 189-72

Reprezentacja firm krajowych i zagranicznych, kupno i sprzedaż towarów krajowych i zagranicznych. Złatwianie czynności w instytucjach rządowych i prywatnych. Kupno i sprzedaż majątków i domów. Rekomendacja pracy. Biuro nauczycielskie. Szacowanie majątków i lasów.

Oddziały: Petersburg, Moskwa, Ekaterynodar, Odesa, Kijów, Łódź, Libawa. 578—4-8

Trzeci i czwarty mosty na Wiele — Telefony i Halle Targowe — dla Towarzystwa Gazowego oraz wszystkie prawie najznaczniesze budowle w Warszawie
używają **portland cementu „OGRODZIENIEC”**.
Skład główny w Częstochowie
w **Tow. Rolniczem.**

Wydawcy: F. D. Wilkoszewski i W. Mondszajn.

Drukiem F. D. Wilkoszewskiego w Częstochowie.

2-ą klasowa szkoła z klasą przygotowawczą dla dziewcząt i chłopców, Z. Wigurskiej w. n. Częstochowie
przyjmując zapisy od dnia 6 sierpnia, w d. p. Grądzka, ul. Teatralna 24 w godz. od 5 do 6 popoł.
W szkole wykładane będą: religia, języki: polski, rosyjski, francuski, niemiecki, arytmetyka, geografia, historia, nauki z przyrody, kaligrafia, rysunki, śpiewy, gimnastyka.
W r. b. otwiera się oddzielnie klasę II-gą.
* Przy szkole pensjonat. *
Wpisy po rb. 40, 50 i 60 rocznie. Dla mniej zamożnych — ustęp. wo.
Egzaminy wstępne i poprawcze 4 i 5 września.
Początek lekcji 6 września.

DO SPRZEDANIA
PLACE w Sosnowcu,
na bardzo dogodnych warunkach.
Bliższych informacji zasięgnąć można u **GEOMETRY Malinowskiego** w Sosnowcu. 514—

Drobne ogłoszenia:
Prywatne
Progimnazjum żeńskie
z 2-ma klasami wstępnymi: niższą i wyższą (język wykładowy polski), Jadwigi Krzymowskiej w Będzinie.
Zapis do 20-go sierpnia.
Egzaminy wstępne i przejściowe: 3, 4, 5 i 6 września.
Lecje 7 września. 657—1-1
Zawiadaniom Sz. Rodziców i Opiekunów, że
W Szkole mojej Ogólnej, Aleja II dom W-go Gorniga, zapis dzieci odbywa się codziennie w kancelarii szkolnej od godz. 10 rano do 5 po południu. Początek lekcji 1 września. Dzieci urzędników i Oficjalistów drogi żel. W.W. korzystają z subsydjum kolejowego. 646—3-2 Helena Gerlachówna.

Zakład naukowy męski, kurs pięcioletni, program gimnazjalny J. Pomianowskiego w Częstochowie zawiadamia, iż egzaminy wstępne rozpoczyna się d. 25 b. m., początek lekcji 1 września. Przy szkole pensjonat. Wpis bardzo umiarkowany. Dla niezamożnych pewne ustępstwa. Zapisy codziennie od 9 rano w kancelarii szkoły: II Aleja № 28. 745—3-3

Garnitur stołowych **mebli** do sprzedania. Aleja III Nr. 78. Wiadomość u stróża. 651—2-1

Na Penji Żeńskiej G-cio klas. z klasą wstępną i pensjonatem **Kazimiery Garbalskiej** w Częstochowie, zapis ucznie od dzienne od godz. 10 do 1-jej popoł. Początek lekcji 10 września r. b. 642—4-2

Pokój umeblowany z usługą do wynajęcia. Zgłaszać się do kantoru „Nadzieja”, Mikolajowska № 13. 660—3-1

Hadlowiec rutynowany potrzebny od 20 września, do prowadzenia sklepu kolonialno-sportowego. Kaucja wymagalna. Oferty: poczta Będzin, dla „Górnika”. 659—2-1

Obrona Częstochowy panorama. Obok Klasztoru w parku otwarta od rana do nocy. 436—2-1

Sprzedam pianino mało używane, renomowanej fabryki. Wiadomość w Redakcji. 644—3-2

Stacja dla uczni z gwarancją ojcowiskich opieki. Ul. Nowa 46. 648—11-4

Stacja dla uczni. Kierunek moralno-wychowawczy, troskliwa opieka, obce języki, moc w naukach—tamże rutynowana nauczycielka poszukuje lekcji u siebie lub na mieście, według programu pensji warszawskich. 632—3-3 Prus-Cygańska, Szkolna 8.

Znaleziono pierścione złoty. Prawy właściciel może odebrać u Andzi. Adres: Aleja I, dom Bergmana. 652—1-1

Zgubiono paszport na imię Marjanny Gajdy, lat 24, wydany przez wójta gm. Przeręb gub. piotrkowskiej. Złożyć w magistracie. 635—3-2

Do sprzedania, z powodu wyjazdu meble, fortepian, lustra, komody, szafy, kredens, krzesła dębowe, stół. Objętość rzeź od 9—2, w piątek. Dojazd II piętro. 647—1-1

Akuszka-Masaryska szczypiąca ospę, z długoletnią praktyką i chlubną rekomendacją przeniosła się z Warszawy do Częstochowy, zamieszkała w Rakowcu. Przyjmuje wszelkie zamówienia w miejscu i na wyjazd. Adres: Makarowska, Huta Częstochowa, dom Glika. 632—3-3

Sklep rzeźniczy. warsztat, mieszkanie, stajnia i podwórko do wynajęcia. Cena 180 zł. Wiadomość: ulica Zielona № 2. Redaktor: Wł. Rowiński.